

**Nadszedł sierpień, miesiąc abstynencji...**

stąd pomysł, aby poruszyć problem, z którym Polacy borykają się od wieków - problem nadużywania alkoholu i ludzi nieuleczalnie chorych, alkoholików oraz ich rodzin. Właściwie każdy z nas, zapytany o wpływ alkoholu na życie, poda wiele przykładów świadczących o złych skutkach picia. Liczba smutnych, niekiedy tragicznych wydarzeń, wynikających z nieodpowiedzialności alkoholików, rośnie.

Wiele tragedii ma swe źródło w kieliszku

Warto przywołać wydarzenie, o którym głośno było w czerwcu, kiedy to rankiem na jednym z krakowskich osiedli dziecko wypadło z okna kamienicy. Wezwano pogotowie i policję. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze stwierdzili, że rodzice poważnie potłuczonego malucha śpią nietrzeźwi, po nocnej libacji, a trzylatkiem opiekuje się niewiele starsze rodzeństwo. Zdarza się, że dzieci nie chcą mówić o alkoholizmie rodziców. Jak w przypadku uczennicy jednego z małopolskich gimnazjów. Jej wychowawczyni zauważyła, że dziewczynka coraz gorzej się uczy, spóźnia się do szkoły, ma nieusprawiedliwione nieobecności. Gdy nauczycielka zapytała nastolatkę o przyczyny niekorzystnych zmian, dziewczynka zaczęła płakać, a potem powiedziała: - Rodzice bardzo się zmienili. Mama krzyczy na tatę, że go nie ma, że wraca do domu pijany. A gdy tata obiecuje, że nie będzie pił i zostaje wieczorem z nami, to mama wychodzi i wraca pijana. Wtedy do późna w nocy kłócą się. Rano tata idzie do pracy, a mama śpi. Ja wstaję, przygotowuję młodszemu bratu śniadanie, zaprowadzam go do szkoły, potem dopiero idę na lekcje. Czasem nic mi się nie chce, uczyć się też. Ofiary podobnych wydarzeń za parę lat znajdą się wśród dorosłych dzieci alkoholików (DDA) i będą potrzebować terapii. Może być i tak, że sami sięgną po alkohol. Dzieci pijących rodziców rodzą się najczęściej z chorobą FAS, czyli płodowym zespołem alkoholowym. Choroba ta powoduje u dziecka zmiany zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Do tragedii powstałych w wyniku nadużywania alkoholu dołączyć należy: rozpad rodzin, przemoc, agresję, choroby, wypadki samochodowe...

Polacy piją coraz więcej

Mogłoby się wydawać, że każdy myślący człowiek powinien unikać alkoholu, chronić przed nim siebie i bliskich. Tymczasem w kraju wzrasta ilość wypitych trunków. Polacy wydali w ubiegłym roku ponad 30 miliardów złotych na alkohol. Spożycie alkoholu na osobę od 15 roku życia wynosi 13,6 litra. Należy do tego dodać od 2 do 3 litrów alkoholu nierejestrowanego. Coraz więcej rodaków ukrywa ten fakt, o czym świadczą zebrane przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dane, że rodacy przyznają się do spożycia zaledwie...4,8 litra alkoholu. Zwyczaj picia przy okazji np. wesela, imienin, chrzcina to przeszłość. Coraz częściej spożywa się alkohol samotnie w domach. Obok osób z marginesu piją ludzie wykształceni, zamożni, dla których tzw. drink to sposób na odreagowanie stresów dnia codziennego.

Jak wynika z badań, piją także kobiety, również te młode, wykształcone. Szczególnie trudny do zaakceptowania jest fakt, że po alkohol sięgają...przyszłe mamy. Wiosną tego roku Ministerstwo Zdrowia oraz Główny Inspektorat Sanitarny ogłosiły wyniki raportu „Zachowania zdrowotne

kobiet w ciąży”. Z badań wynika, że 14 proc. ankietowanych kobiet przyznało się do picia alkoholu w ciąży, mimo iż zdecydowana większość z nich wiedziała o negatywnym wpływie alkoholu na nienarodzone dziecko. Pije coraz więcej nastolatków. Tymczasem sięganie po alkohol w młodym wieku jest szczególnie szkodliwe dla organizmu. Z amerykańskich badań wynika, że jeżeli po alkohol sięga młody człowiek, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że w przyszłości uzależni się od niego. Nie przez przypadek w USA alkohol może kupić osoba, która skończyła 21 lat.

Jak co roku Konferencja Episkopatu Polski wydała apel dotyczący abstynencji w miesiącu sierpniu. Oto jego fragmenty.

**Ojciec – świadek wiary i trzeźwości**

*Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości na sierpień – miesiąc abstynencji*

Sierpniowa abstynencja – potrzebna, cenna i możliwa.

Rozpoczyna się sierpień - w polskiej historii miesiąc szczególny. To dobry czas, by przypomnieć, że osoby niepełnoletnie zobowiązane są do całkowitej abstynencji, zaś wszystkich dorosłych obowiązuje umiar w spożywaniu napojów alkoholowych. W sierpniu prosimy o coś więcej, niż zachowanie trzeźwości. (...)

Prośba o abstynencję nie jest adresowana jedynie do osób, które borykają się z problemem alkoholowym. Sierpniowy apel nie jest też moralnym szantażem wobec tych, którzy nie nadużywają alkoholu, ale nie widzą nic złego w umiarkowanym towarzyskim piciu podczas wakacji. Jest to apel o wolność, o radość i życie wartościami. Naszym świadectwem sierpniowej abstynencji możemy pokazać, że zależy nam na trzeźwości drugiego człowieka i całego narodu. Jednocześnie sami przed sobą możemy udowodnić, że potrafimy żyć bez alkoholu, że możemy bez niego wytrzymać tych kilka sierpniowych tygodni. (...)

Dziękujemy wszystkim, którzy mimo trudności potrafią złożyć dar abstynencji. Dziękujemy za waszą odwagę i poświęcenie, za wytrwałość i odpowiedzialność. Prosimy wszystkich, aby włączali się w lokalne i ogólnopolskie inicjatywy na rzecz trzeźwości. To jedna z najważniejszych spraw dla przyszłości Kościoła i naszego narodu. Tę wielką intencję polecamy pielgrzymom, którzy już zmierzają, bądź wkrótce wyruszą do Sanktuarium Jasnogórskiego. Złożmy u stóp naszej Matki i Królowej wołanie zwłaszcza o to, aby ojcowie byli prawdziwymi świadkami wiary i obrońcami trzeźwości.

*Łomża, dnia 24 czerwca 2013 r.*

*Bp Tadeusz Bronakowski*

*Przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości*

*Zechciejmy włączyć się w dzieło abstynencji. Zachęcamy osoby nadużywające alkoholu do podjęcia postanowienia abstynencji na określony czas i wpisanie się do parafialnej Księgi Trzeźwości.*

*Wszyscy otoczmy modlitwą osoby uzależniane, ich rodziny i nie przykładajmy ręki do tragedii innych przez namawianie do picia.*

*Red.*